KURJER WARSZAWSKI

Niedziela.
Dnia 18 (30) Listopada 1856 Roku.

№ 316.

Jutro, Śgo Eligjusza B.

Ukazy Cesarskie *do Rządzącego Senatu, z dnia 19 Października 1856 roku*:

I. Zwracając wzgląd na długoletnią stale odznaczającą się służbę Biskupa Rzymsko-Katolickiego *Wileńskiego*, Wacława *Żylińskiego*, Najmiłościwiej Rozkazujemy mu być Arcy-Biskupem *Mohylewskim*, Metropolitą Wszech tego Wyznania Kościołów w Cesarstwie Naszem i Prezesem Rzymsko-Katolickiego Duchownego Kollegjum.

II. *Wileńskiemu* Prałatowi Wincentemu *Lipskiemu*, Najmiłościwiej Rozkazujemy być Biskupem Sufraganem Rzymsko-Katolickiej *Tiraspolskiej* Dyecezji.

Przez Najwyższe Dyplomy, mianowani zostali Kawalerami Orderu Śtej Anny kl: 1szej z Koroną Cesarską: Jenerałowie-Majorowie: Naczelnik Wojenny *Kaliski*, Xiążę *Golicyn* 4ty, i p. o. Członka Audytorjatu Polowego Armji 1szej *Lewicki-Leontiew*.

Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rzą: S. W. i Duchownych, mianowani: Tłómacz Rządu Guber: Radomskiego, Radca Honorowy Józef *Elżanowski*, p. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń przy Gubernatorze Cywilnym Gub: Płockiej; Tłómacz Rządu Guber: Warsz: Ignacy *Świętochowski*, p. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń przy Gubernatorze Cywil: Gub: Warszawskiej; Młodszy Pomocnik Naczelnika Kancellarji w Rządzie Guber: Warsza:, Sekretarz Kolleg: Kajetan *Wielogórski*, p. o. Tłómacza w tymże Rządzie Gubernjalnym; Tłómacz Rządu Guber: Warsza: Ignacy *Mrozowski*, p. o. Młodszego Pomocnika Naczelnika Kancella: w tymże Rządzie Gubernjalnym; Kancellista Rządu Guber: Warsza: Adam *Łaszczyński*, p. o. Tłómacza w tymże Rządzie Gubernjalnym; Podrachmistrz Wydz: Administra: w Rządzie Guber: Warsza: Bolesław *Trylerowicz*, p. o. Rachmistrza tegoż Wydziału; Applikant Kom: R. S. W. i Duchownych Mikołaj *Biernacki*, p. o. Podrachmistrza Wydz: Administra: w Rządzie Guber: Warszawskim; Kancellista Rządu Guber: Warsza: Marcelli *Krajewski*, p. o. Podsekretarza Wydz: Wojskowego w tymże Rządzie Gubernjalnym; Dziennikarz Pomocnik Archiwisty Wydz: Wojskowego w Rządzie Guber: Lubelskim Aloizy *Mikulicz*, p. o. Sekretarza Wydziału Administra: w tymże Rządzie Gubernjalnym; Dziennikarz Pomocnik Archiwisty Wydz: Policyjnego w Rządzie Guber: Radomskim Ludwik *Bystydzieński*, p. o. Pomocnika Adjunkta Prawnego w tymże Rządzie Gubernjalnym; Applikant Rządu Guber: Lubelskiego Władysław *Ejdziatowicz*, p. o. Dziennikarza Pomocnika Archiwisty Wydz: Wojskowego w tymże Rządzie Gubernjalnym; Tłómacz pism Rossyjskich w Biurze Naczelnika Powiatu Bialskiego Michał *Warunkiewicz*, p. o. Sekretarza 2go Wydz: Wojskowego w Rządzie Guber: Lubelskim: Rachmistrz Biura Naczelnika Powiatu Gostyńskiego Edward *Kühn*, p. o. Sekretarza w tymże Biurze: Tłómacz pism Rossyjskich w Biurze Naczelnika Powiatu Gostyńskiego Teodor *Pełka*, p. o. Rachmistrza w tymże Biurze; Kancellista Biura Naczelnika Pow: Łowickiego Anto: *Woszczalski*, p. o. Tłómacza pism Rossyjskich w tymże Biurze; Sekretarz 2gi Wydz: Wojskowego w Rządzie Guber: Lubelskim Karol *Jamiołkowski*, p. o. Tłómacza pism Rossyjskich w Biurze Naczelnika Pow: Bialskiego; Archiwista Dziennikarz Biura Naczelnika Powiatu Stopnickiego Józef *Wójcicki*, p. o. Rachmistrza Biura Naczelnika Pow: Olkuskiego; Archiwista Dziennikarz Biura Naczelnika Pow: Bialskiego Hieronim *Czopiński*, p. o. Rachmistrza tegoż Biura; Tłómacz pism Rossyjskich w Biurze Naczelnika Pow: Przasnyskiego Bonifacy *Krzywicki*, p. o. Sekretarza w tymże Biurze: Ławnik-Kassjer m. Piotrkowa w Guber: Warszawskiej Adam *Łuczyński*, p. o. Radnego Kassjera tegoż miasta; Applikant Biura Naczelnika Pow: Piotrkowskiego Franciszek *Goliszewski*, p. o. Burmistrza m. Pławna w Gub: Warszawskiej; Burmistrz m. Serokomli w Gub: Lubelskiej Alexander *Libicki*, p. o. Burmistrza m. Łysobyki w tejże Gubernji; b. Expedytor Poczty w Wieluniu Franciszek *Manduka*, p. o. Burmistrza m. Osmolina w Gubernji Warszawskiej; Sekretarz Magistratu m. Gombina w Gub: Warsza: Jan *Swierkowski*, p. o. Burmistrza m. Rychwała w tejże Gubernji; były Kancellista Biura Naczelnika Pow: Lipnowskiego Franciszek *Ryczyński*, p. o. Burmistrza m. Skempe w Gub: Płockiej; Kassjer m. Koszyc w Gub: Radomskiej Józef *Skwarczyński*, p. o. Burmistrza m. Działoszyc w tejże Gubernji; były Zastępca Wójta Gminy Piotrków w Gub: Radomskiej Antoni *Szczepański*, p. o. Burmistrza m. Bogoryi w tejże Gubernji; były Kancellista Magistratu m. Piszczaca Gub: Lubelskiej Stanisław *Piwoni*, p. o. Sekretarza Kwaterunkowego w Magistracie m. Biały w tejże Gubernji. Przeniesieni dla dobra służby: Pomocnik Naczelnika Pow: Lubelskiego Stanisław *Kiersz*, na p. o. Pomocnika Naczelnika Pow: Krasnostawskiego; Pomocnik Naczelnika Pow: Krasnostawskiego, Sekretarz Kolleg: Bonifacy *Machnicki*, na p. o. Pomocnika Naczelnika Pow: Lubelskiego; Tłómacz Biura Naczelnika Pow: Sieradzkiego, Sekretarz Kolleg: Felix *Kleszczyński*, na p. o. Tłómacza w Biurze Naczelnika Powiatu Łęczyckiego; Burmistrz m. Kocka w Gub: Lubelskiej Józef *Białkowski*, na p. o. Burmistrza m. Parczewa w tejże Gubernji; Burmistrz m. Łysobyk w Gub: Lubelskiej Xawery *Broniewski*, na p. o. Burmistrza m. Kocka w tejże Gubernji; Burmistrz m. Kraśnika w Gub: Lubelskiej Floryan *Skalski*, na p. o. Burmistrza m. Wohynia w tejże Gubernji; Burmistrz m. Wohynia w Gub: Lubelskiej, Radca Honorowy Józef *Liber*, na p. o. Burmistrza m. Kraśnika w tejże Gubernji. Na własne żądanie: Tłómacz Biura Naczelnika Pow: Łęczyckiego, 9ej kl: Stanisław *Trzeciak*, na p. o. Tłómacza w Biurze Naczelnika Pow: Gostyńskiego, i Tłómacz Biura Naczelnika Pow: Łowickiego Józef *Wolski*, na p. o. Tłómacza w Biurze Naczelnika Pow: Sieradzkiego.—W Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: Dyetaryusz w Kom: Rzą: Sprawiedliwości Wojciech *Wilczyński*, p. o. Sekretarza kl: 2ej w tejże Kommissji.—W Wydziale Kom: Rzą: P. i Skarbu, mianowani: Kommissarz Leśny, Radca Honorowy Jan *Janczewski*, p. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń; Assessor Nadleśny przy Rządzie Guber: Radomskim, Radca Honorowy Adolf *Łąpiński*, p. o. Kommissarza Leśnego; Nadleśniczy Leśnictwa Szydłowiec Maxymiljan *Chełmiński*, p. o. Assessora Nadleśnego przy Rządzie Guber: Radomskim: Adjunkt Leśny, Sekretarz Kolleg: Józef *Rostkowski*, p. o. Nadleśniczego Leśnictwa Lubartów; Podleśny w Leśnictwie Klonowo Edmund *Konkolewski*, p. o. Adjunkta Leśnego w Wydz: Dóbr i Lasów; Podleśny w Leśnictwie Suwałki Franciszek *Mrozowski*, Podleśnym sprawującym Urząd Leśny Sudargi; Strażnik Leśny Sudargi Bartłomiej *Wydrzyński*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Hańcza; Podleśny Biurowy Józef *Skowroński*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Klonowo; Podleśny Biurowy Julian *Grabowski*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Suwałki; b. Podleśny Biurowy Zygmunt *Janczewski*, p. o. Podleśnego Biurowego w Leśnictwie Sereje; Praktykant Władysław *Suchecki*, p. o. Podleśnego Biurowego w Leśnictwie Wyszków. Przeniesieni dla dobra służby: Podleśny Strażowy w Leśnictwie Pilwiszki, Sekretarz Kolleg: Adam *Augustowski*, na p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Suwałki; Podleśny Strażowy w Leśnictwie Suwałki Wincenty *Zacharkiewicz*, na p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Pilwiszki; Podleśny Strażowy w Leśnictwie Pabianice, Sekretarz Prowincjonalny Juliusz *Lossau*, na p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Nowogród, i Podleśny Strażowy w Leśniotwie Nowogród Józef *Sobocki*, na p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Pabianice.—W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: W Zarządzie Okrę: Nauko: Warszawskiego: Młodszy Pomocnik Naczelnika Stołu, Sekretarz Kolleg: Władysław *Grabowiecki*, Starszym Pomocnikiem Naczelnika Stołu; Kancelliści kl: 1ej: Xawery *Dorantowicz* i Xawery *Miłkowski*, Młodszymi Pomocnikami Naczelnika Stołu.

...essor Sądu Policji Poprawczej Wydziału *Płoc...o.* — W nocy d. 12 Listopada r. b., na trakcie pu...znym w lasku brzozowym wsi *Guminie*, niewiadomi sprawcy napadli na pocztę wozową od *Bodzanowa* do *Płońska* idącą, Konduktora i powożącego zabito, gotowizną rs. 8,143 k. 20³/₄ w papierach, listach zastawnych w jedną torbę skórzanną upakowanych zabrano. Wykaz gatunku pieniędzy i dowodów kassowych za gotowiznę, przesłanych pocztą wozową rozbitą w drodze z m. *Bodzanowa* do *Płońska*, jest następujący: z Magazynu solnego *Płock*, pod adresem Kassy Głównej Królestwa w *Warszawie* przy deklaracji za Nr 186. W biletach kredytowych Cesarstwa po rs. 100, sztuk 6; po rs. 50, sztuk 31; po rs. 25, sztuk 16: po rs. 10, sztuk 50; po rs. 5 sztuk 47; po rs. 3, sztuk 100; po rs. 1, sztuk 15. Przy deklaracji Kassy Gubernjalnej *Płockiej*, za Nr 2,511 do Kassy Głównej Królestwa: W biletach kredytowych Cesarstwa po rs. 25, sztuk 7; po rs. 10, sztuk 12; po rs. 5, sztuk 12; po rs. 3, sztuk 25; po rs. 1, sztuk 34. W biletach Bankowych: po rs. 10, sztuk 30; po rs. 3, sztuk 32; po rs. 1, sztuk 300. W dowodach kassowych za gotowiznę, kwit Naczelnika Urzędu Pocztowego *Lewickiego*, na pobraną pensję rs. 192 k. 55; kwit Podpułkownika *Kuczewskiego*, na pobraną pensję emerytalną rs. 18 k. 78; kwit Kościoła w *Karukowie* na procent z r. 1855/₅₆ rs. 19 k. 90; kwit Kassy Ptu *Przasnyskiego*, za Nr 3, na podniesiony w Obligu Banku depozyt rs. 9 kop. 85; Dowód wypłaty włościanom folwarku *Naruszewa*, procentu od kaucji rs. 7 k. 78; kwit Kassy Gubernjalnej za Nr 2485 do Banku Polskiego i Bilet bankowy na rs. 25; przy deklaracji tejże kassy za Nr 2465 do Banku Polskiego w Listach Zastawnych: Nr 137,188, rs. 30 z jedenastu kuponami; Nr 137,189, rs. 30, z 11tu kuponami; Nr 137,190, rs. 30, z 11tu kuponami, i Nr 137,191, rs. 30, z 11tu kuponami; przy deklaracji tejże kassy za Nr 2,444 List Zastawny Nr 100,098, na rs. 75, z 9ma kuponami i monetą kop. 40; przy odezwie Kassy Gubernjalnej za Nr 2,500 do Dzierżawcy Konsumcji w *Nasielsku*, bilet bankowy jedno-rublowy Nr 2,154,470 bez podpisu Dyrektora i Prezesa Banku; przy odezwie Kassy Gubernjalnej za Nr 498, bilet jedno-rublowy bankowy Nr 3,209,725 oznaczony, całkowicie podklejony; Duplikat asygnacyjny Rządu Gubernjal:, za Nr 3,002,190, oznaczonym bez podpisów Dyrektora i Prezesa Banku; z Magazynu solnego *Dobrzyków*, rs. 1,023; z *Lipna* Listami zastawnemi rs. 300; z biura Naczelnika Wojennego Gub: *Płockiej*, przy czterech kopertach do różnych miejsc, rs. 44 k. 29¹/₄. Wzywa wszelkie Władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające i osoby prywatne, iżby zechciały zwracać swą uwagę na wymienione Nra Listów zastawnych i dowodów, a w razie dostrzeżenia przy wymianie, lub zbywaniu, posiadającego najbliższej Władzy policyjnej dostawiły, przesyłając zawiadomienie Sądowi Policji Poprawczej Wydziału *Płockiego.*— W *Płońsku*, dnia ¹⁰/₂₂ Listopada 1856 r. — W. *Goljan.*

Wielu dotąd jeszcze uważa dzień *Piątkowy* za *feralny*, a dla czego? tego nikt nie wytłómaczy. Tymczasem najważniejszą rolę w życiu i czynach Krysztofa *Kolumba*, odegrał *Piątek*. I tak w Piątek, *Kolumb*, puścił się w drogę. W Piątek dokonał ważnych obserwacji magnetycznych. W Piątek ukazała się pierwsza zapowiedź *nowego świata*, to jest stada ptaków. W Piątek okręt *Kolumba* wpłynął na tratwiaste morze. W Piątek 12 Październ: 1492 r. odkryto nowy ląd. W Piątek tegoż dnia *Kolumb* zatknął pierwszy Krzyż na *nowej ziemi*. W Piątek odpłynął do *Hiszpanji*. W Piątek ocalawszy cudownie od rozbicia, spostrzegł wyspy *Azorskie*. W Piątek nakoniec odkrywca *Ameryki*, wjechał tryumfalnie do *Palaos*. I gdzież tu jest ów *feralizm*. A jednak jak to trudno wykorzenić przesąd. Za początek *feralizmu*, można uważać ową tablicę wielkiego Astronoma *Typo-Brahe*, którą on w r. 1630 miał jakoby na morskiej wyspie *Elen* w *Danji* zamurować w tamecznym Klasztorze *Elenum*, a którą w lat 60 potem, dziewczyna nazwiskiem Krystyna *Temtonarad* znalazła. Podług tedy owej tablicy dni feralnych w roku jest 32, to jest w Styczniu siedm jako to: 1, 2, 4, 6, 11, 12 i 20; w *Lutym* trzy, to jest: 12, 17 i 18; w *Marcu* cztery, t. j. 1, 4, 14 i 16; w *Kwietniu* trzy, t. j. 3, 17 i 18; w *Maju* dwa, t. j. 7 i 8; *Czerwiec* najlepszy, bo tylko ma jeden dzień *feralny*, t. j. 7; w *Lipcu* dwa, t. j. 17 i 21; w *Sierpniu* dwa, t. j. 20 i 21; w *Wrześniu* dwa, t. j. 10 i 18; w *Październiku* także jeden, t. j. 6; w *Listopadzie*, czyli w miesiącu bieżącym, dwa, t. j. 6 i 8 (już minęły!) w *Grudniu* trzy, t. j. 6, 11 i 18. Starzy ludzie, którym dawniej tablica ta była znaną i wypisywaną przez nich corocznie w zawieszanych na kołku *kalendarzach*, bardzo przestrzegali tych dni, i nigdy nie przedsiębrali w nie żadnych czynności, to jest nie puszczali się w drogę, bo zapewniali, że im zając drogę przebieży, a potem złamie się koło; nie szli na łowy, bo z pustą torbą wracali do domu, i t. p. Dziś oświata wyrógowała już nieco owe przesądy, ale mimo to jeszcze się znajdą *feraliści*, którym radzimy trzymać się lepiej KRZYŻA PAŃSKIEGO, niż wymyślonych baśni.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Alexandrowicza*, Opiekuna nieletnich tegoż nazwiska; tudzież Mikołaja *Korobowa*, ucznia handlu, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji lub numer obecnego swego zamieszkania wskazali.

(*Artykuł z Rawy.*) »*Warszawa* uniesiona zapałem, biła oklaski, zachwycając się nieporównaną grą Pani *Ristori*...; lecz cóż, wielkie tylko miasta są w możności przyjęcia w swe mury tak wielkiego talentu. Natomiast miasta pomniejsze, mieszcząc w sobie amatorów sztuki dramatycznej, wzdychających na uniesienia *Warszawian*, cieszą się, kiedy do nich zawitają Artyści rodacy, i swemi przedstawieniami chcą uprzyjemniać chwile długich wieczorów w obecnej porze roku. Jedna z takich trupp dramatycznych prowincjonalnych, pod dyrekcją JP. *Barańskiego*, nawiedziła *Rawę*, o czem już nasz *Kurjer* zawiadomił, z zapewnieniem, że wkrótce nie omieszka zamieścić w swoich szpaltach ocenienia gry Artystów. Pospieszam tymczasem zawiadomić, że gra tych Artystów jest wyborną; z przedstawianych sztuczek naszych sławnych Pisarzy, dobrze się wywiązali; zaś dnia 23go t. m. *Stara Romantyczka* i *Zaloty Wiejskie*, artystycznie zostały wykonane; szczególniej zaś gra Pani *Barańskiej*, Panny *Ostrowskiej* i Pana *Zielińskiego*, nie pozostawia nic więcej do życzenia, i śmiało powiedzieć mogę, że wyż rzeczone osoby, odważnie stanąćby mogły w szrankach każdego dobrego teatru; zostali więc przyjęci grzmotem oklasków, a po ukończeniu widowiska, przywołani wszyscy; zaś Panna *Ostrowska* 3-kroć-

Szkoda tylko, że szczupłość miejsca krępuje grę swobodniejszą, a Publiczność nie bardzo chętnie wspiera sztuki piękne. Spodziewaliśmy się także, że i Obywatele wiejscy, częściej nawiedzać będą ów teatr, a tem samem przyczynią się do dalszego pobytu truppy, która zasługuje na to, i zaprawdę możeby zastąpić mogła tu ulubionego preferansa, jedyną ucieczkę od nudów tak w mieście jako i na wsi."— Amator uczęszczający na przedstawienia, i Prenumerator *Kurjera*, H. *M. P.*

W tych czasach P. *d'Arpentigni* w *Paryżu*, wznowił naukę *Chirognomonji*, za pomocą której wygładza sztukę odgadywania z kształtu ręki skłonności jej właściciela. Tym sposobem P. *d'Arpentigni*, dzieli ręce na *siedm* odrębnych rodzai; to jest na rękę *elementarną*, czyli szeroko-dłonną, jaką zwykle mają ludzie oddający się pracy i rycerze; na *potrzebną* czyli dołkowatą, będącą oznaką ludzi ruchliwych; na *artystyczną* czyli ostrokrężną, cechującą Artystów; *pożyteczną* czyli kwadratową, najprzydatniejszą w świecie; na *filozoficzną* czyli żylastą, jak np. *Woltera;* na *mięszaną*, której kształty niepewne, odznaczają ludzi biegłych w naukach pośrednich i zdolnych do wszystkiego, ale niecelujących w niczem; nakoniec na *duchowe* czyli kończaste, najpiękniejsze i najrzadsze, będące oznaką ludzi umiejących czuć i myśleć, ale nie zdradzających nigdy swej myśli. Typy te rąk męzkich, stosują się także z małemi odmianami i do płci pięknej; dla tego ów *chirognomon* mówi: »chcesz się żenić, to wybieraj kobietę z ręką *kwadratową*, jako najpożyteczniejszą, poznasz ją łatwo, bo zbliżając się do niej, odrzuć przesadzoną mowę i niedzielne stroje, a staraj się być rozsądnym. Każda taka właścicielka *kwadratowej* rączki, ma więcej rozumu niż imaginacji i żartuje z marzycieli i ich teorji." Słychać że P. *d'Arpentigni*, skończywszy z rękami, ma się zabrać do *nóg*, i że pomocą tej nowej nauki, to jest *podognomonji*, zbadać serca ludzkie. Tym sposobem sprowaduje, iż płeć piękna jeszcze dłuższe nosić będzie suknie, ażeby za odsłonięciem *nóżki*, nie odkryć tajemnic *serduszka!*

Z przedstawionego na ostatniem centralnem posiedzeniu Warsz: Tow: Dobroczynności, sprawozdania za rok 1855, okazuje się, iż Towarzystwo, utrzymywało w ciągu r. z.: w *Zakładzie Ubogich starców i kalek*, mężczyzn 136, kobiet 264, razem 400; z tego ubyło przez opuszczenie Instytutu na własne żądanie, lub z powodu śmierci, osób 98; pozostało zatem 302. Na utrzymanie zaś pomienionej liczby osób, wydano rubli sr. 18,376 kop: $97^1/_2$. W Zakładzie *Sierot*: chłopców, 103, dziewcząt 89, razem 192; z tych ubyło przez oddanie do terminu, służby, lub familji, i śmierć, 25, pozostało zatem 167; na utrzymanie zaś ich wydano: rubli sr. 8,504 kop: $41^1/_2$. W Zakładzie *siedmiu Sal Ochron*, 1,764, z których ubyło, skutkiem dojścia do lat przepisanych, przez wyjście do Szkółek Elementarnych, i t. p., 856, pozostało zatem 908; koszta zaś utrzymania wynosiły: rsr. 4,729 kop: 24. W Zakładzie *Zupy Rumfordzkiej*: rozdano porcji 107,668, na co wydano rsr. 2,308 kop: $4^1/_2$. Na *wsparcia* już to w pieniądzach, już w artykułach żywności, już w lekarstwach, wydatkowano rs. 2,633 kop: 55. Obiadów gościnnych, zwanych *pięcio-groszowymi*, wydano 28,186, których koszta wynosiły rsr. 2,012 kop: 81; w liczbę tę wchodzi osób 41 pozostających na koszcie JO. Xięcia Namiestnika. Nadmienić tu winniśmy, iż ubodzy miejscowi, otoczeni ciągłą opieką i nieustanną troskliwością *Siostr Miłosierdzia*, w miarę ich zdolności i sił fizycznych, używani byli do posług instytutowych, oraz do zatrudnień fabrycznych, a chociaż dla nadania rozwoju tej fabryce puszczono w obrot rsr. 554 kop: $67^1/_2$, jednak przyniosła ona zysku rsr. 396 k. 76. Na utrzymanie domu w *Grzybowej Woli*, wydano rsr. 40 k. 50. Razem przeto z dodaniem wydatków przechodnich, potrąceniem zwrotów i zaliczeń, jak to szczegółowo sprawozdanie objaśnia, wydano w r. 1855, rsr. 39,892 k. $34^1/_2$. A że przychodu było rsr. 49,219 kop: 8; pozostało zatem na rok bieżący rsr. 9,326 kop: $73^1/_2$. Że zaś w pośród tej summy mieszczą się fundusze należące do starców, sierot i zupy rumfordzkiej w kwocie rsr. 6,974 kop: $96^1/_2$, przeto po potrąceniu takowych, pozostała do dyspozycji Towarzystwa summa rsr. 2,351 k. 77, która należy do funduszu sierot.

Jeżeli kto chce napatrzyć się pięknych rzeczy, prosiemy go zajrzeć na chwilę do składu P. *Arnholda* (dawniej *Dal-Trozzo*) przy ulicy *Senatorskiej*, naprzeciwko *Prymasowskiego* pałacu. Za powrotem właściciela z zagranicy, nadszedł niebawem cały transport najnowszych osobliwości, na jakie tylko gust i elegancja zdobyć się mogą. Uważaliśmy, że słoniowa kość jest nadzwyczaj w modzie, a wyroby z niej, już takie jak np. sygarniczki, pieczątki, noże do rozcinania xiążek, i t. p., doprowadzone są do doskonałości. Ale rozmaitość tego gustu nietylko na samej słoniowej kości się ogranicza. I innym także sygarnicom, nosi-groszom lub pugilaresom, nic zarzucić nie można, bo elegancja w tychże do najwyższego posuniętą jest stopnia. Przyznać także musimy, nie ubliżając wcale innym zakładom, że dotąd nie widzieliśmy tak pięknych przycisków, jak nowo sprowadzone w najrozmaitszym rodzaju, nietylko pod względem ozdoby, ale i sztuki. Pomijamy tu necesserki, papiery listowe, tualetki, ekritoarki damskie, i tyle innych a ciekawych rzeczy, mogących stanowić jak najpiękniejsze podarki, bo nie bez tego, aby kto nie zajrzał do tego składu, gdzie znana uprzejmość właścicieli, wszystkie te piękności przed oczy przedstawi; ale nie możemy na zakończenie pominąć jednej, małej na pozór, ale nader ważnej, zwłaszcza dla braci literatów nowości. Są to pióra tak zwane *łabędzie*, sprzedawane w pudełeczkach na tuziny, z osadką drewnianą. Takiej wielkości piór, jeszcześmy nie widzieli dotąd; wyprobowawszy jednakże takowe, musimy przyznać, że jednem takiem piórem, można cały tom napisać, tak więc całym pudełeczkiem, tuzin tomów! Prosimy tylko spróbować, a nikt zawiedzionym nie zostanie.

Xięgarnia K. *Bernsteina*, przy ulicy *Miodowej* N° 483, otrzymała następujące nowości: *Herburta*: *Cantionale Ecclesiasticum*, rs. 1 k. 20; *Filipowicza* i *Tomaszewicza*: *O chemicznej polskiej Terminologji*, 1 tom, kop: 50; Alfonsa *Liguori*: *Modlitwa najlepszy sposób zbawienia duszy*, 1 tom, kop: 45; *Syrokomli*: *Gawędy i Rymy ulotne*, poczet 1szy, 1 tom, rs. 1 k. 50; *Tegoż*; poczet 3ci, 1 tom, rs. 1 k. 35; *Tripplina*: *Amazonka*, szkic z życia światowego w zamkach *Francji*, 1 tom, rs. 1 kop 20; *Zacharjasiewicza*: *Sierota wielkiego świata*, powieść, 2 tomy, rs. 2 kop: 25.

JW. Jenerał-Lejtnant *Abramowicz*, udał się do *Granicy*.

JO. Xiążę *Bagration*, Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do *Petersburga*.

Józef *Zaborski*, Uczeń kl: III Szkoły 5cio-klassowej przy ulicy *Długiej*, Syn Konst: *Zaborskiego*, Urzędnika Kom: R. P. i S., i Ludwiki z Węglewskich, wczoraj zmarł w wieku lat 12. Stroskani Rodzice wraz z Rodzeństwem, zapraszają Krewnych i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok tegoż, jutro o godz: 3ej po połud:, z Kościoła P. MARYI, na smętarz *Powązkowski*.

Do czynności odbyć się mających przy zwijaniu wygranych 5tej klassy 88ej *loterji* i wliczaniu tychże do koła, oraz przy ciągnieniu wygranych 5tej klassy, niemniej przy wyciąganiu z koła numerów pozostałych, zaproszeni zostali następujący Obywatele tutejszego miasta: Paweł *Jaworski*, Stan: *Jagodziński*, Miko: *Jaroszyński*, Stan: *Lesser*, Tad: *Lipiński*, Paweł *Winnicki*, Robert *Bothe*, Jan *Bauer*, Samuel *Krausse*, Karol *Roezler*, Kaz: *Dziarkowski*, Win: *Morytz*, Roch *Zawadzki*, Jak: *Naimski*, Flo: *Gwozdecki* i *Żelazowski*.

W tę *Środę*, to jest dnia 3go Grudnia, rozpoczyna się ciągnienie 5ej klassy 88ej *loterji klassycznej*. Nie potrzebujemy wspominać o zajęciu, jakie zwykle ciągnienie tej klassy budzi w kole grających, ale nie zawadzi im przypomnieć, powtarzaną ciągle przez nas piosenkę, o wczesnem wykupieniu losów, aby się nie narazić na zawód, jakiego nie jeden, jeżeli nie z swej winy, to przez zbyteczne zaufanie w Kollektora, doznał.

Za każdym wykonaniem obrazka muzycznego P. Ign: *Dobrzyńskiego*, miłośniki muzyki zbierają się w *Arkadji*, aby posłyszeć takowy. W ciągu tego tygodnia przedstawiony on będzie dwa razy, to jest we *Środę* i *Piątek*. Donieśliśmy już, że utwór ten ułożony na fortepjan, znajduje się tak u wydawcy P. *Klukowskiego*, przy ulicy *Miodowej*, jako też i we wszystkich innych składach muzycznych; ale dziś dodać jeszcze musimy, że P. *Klukowski*, pragnąc dogodzić ogólnemu życzeniu, wyda wkrótce oddzielnie *Poloneza*, znajdującego się w tymże obrazku. *Polonez* to bardzo dawny, i wydobyty przez zasłużonego Kompozytora z zapomnienia, powszechnie się podobał, dla tego nie wątpim, że po opuszczeniu litografji P. *Flecka*, w której się drukuje, rozejdzie się szybko po świecie.

Wczoraj nadesłano do Redakcji *Kurjera* rsr. 7 k. 50, dla Jubilatów *Majaranów*, na intencję, iżby małżeństwo *H*.... równegoż obchodu doczekało.

Od dziś za dwa tygodnie, da nam się słyszeć P. Emil *Łapczyński*, Fortepjanista. Koncert ten jego przypadnie w Niedzielę dnia 14go Grudnia; a mając nadzieję, że Publiczność licznie się zbierze, aby oddać sprawiedliwość współziomkowi naszemu, zwłaszcza gdy piękny talent jego zasługuje na to, pospieszamy donieść, iż biletów na tenże koncert, dostać już można w składzie P. *Friedlejna*, przy ulicy *Senatorskiej*. Obok gry na fortepjanie samego P. *Łapczyńskiego*, koncert urozmaicony zostanie śpiewem, który pewno obudzi zajęcie Słuchaczów, i innemi muzycznemi dziełami.

Niewyczerpana w pomysłach swoich *Nowa Resursa*, i wczoraj także urozmaiciła swój wieczór muzykalną zabawą, którą rzeczywiście do niespodzianek policzyć należy. Wczoraj bowiem dała się tam słyszeć Panna Wilhelmina *Neruda*, która przed 4 latami tak oczarowała smyczkiem swoim *Warszawian*. Od czasu owego, jak po-raz ostatni słyszeliśmy ją w *Teatrze Wielkim*, gra jej wzrosła nadzwyczaj; i dla tego szczerze żałujemy, że Artystka ta, z powodu spiesznego wyjazdu swego, nie wystąpiła obecnie z koncertem publicznym w *Warszawie*. W ciągu gry Panny *Wilhelminy* na skrzypcach, towarzyszył na fortepjanie P. *Prohazka*, a zebrani licznie słuchacze i Członkowie Resursy, nie skąpili, i nader słusznie, oznak zadowolenia, w przeciągłych i hucznych oklaskach. Program tej muzycznej zabawy był następujący: Część Isza: Uwertura z Opery *Dolina Andorry* (Halewego), na 4 ręce, przez PP. *Einert* i *Prohazka; Adagio et Rondo* z koncertu *E dur* na skrzypce, H. *Vieuxtemps*, przez Pannę Wilhelminę *Neruda;* Arja z Opery *Betly* (Donizettego), przez Pannę *Leśniewskę; Air russe*, variations concertantes, na dwoje skrzypców i violonczellę L. *Maurera*, przez Wilhelminę, Maryę i Franciszka *Neruda*. Część 2ga: Uwertura z Opery *Marco Spada* (Aubera), na 4 ręce, przez PP. *Einert* i *Prohazka; Berceuse* (Rebera), ułożona na dwoje skrzypców i violonczellę przez Pannę Wilhelminę *Neruda*, wykonane przez Wilhelminę, Maryę i Franciszka *Neruda; Smutny Rolnik* i *Gwiazdka*, dwa śpiewy Xięcia Kazimierza *Lubomirskiego*, przez Pannę *Leśniewskę;* Fantazja z Opery *Wolny Strzelec*, na skrzypce Augusta *Moeser*, p. Pannę Wilh: *Neruda*. Oprócz tego, P. *Wilhelmina*, zawdzięczając przyjęcie jakie jej gra wywołała, odegrała na zakończenie śpiew *czeski*, tak dobrze nam znajomy z ostatnich tych Artystek, koncertów. Wszystko to oddane zostało z wszelką dokładnością. Po koncercie nastąpiła wieczerza, w której tak Artystki, jak i zebrani Członkowie wraz z rodzinami swemi, udział przyjęli. Prześliczny ten wieczór wczorajszy, należy do rzędu przyjemniejszych zabaw, tak licznych w tejże *Resursie*, od czasu, że tak powiemy, jej odrodzenia się, a o których gorliwy Komitet nie przestaje myśleć, dla uprzyjemnienia chwil Członkom tego stowarzyszenia. Trudno też zaprawdę opisać zadowolenie słuchaczów, tak Członków tego stowarzyszenia jak gości, którzy nadzwyczaj licznie zebrali się na wczorajszym koncercie. Zwracamy tu uwagę, iż w niespodziance tej, była nowością dla obecnych gra młodego 13-letniego Wiolonczelisty Franciszka *Nerudy*. Prześliczny też zaiste był obraz kiedy dwie dorodne dziewice Artystki, stanęły z skrzypcami po boku, a w środku ich zasiadł mały wiolonczelista. Zaprawdę, *Nowa Resursa* w gorliwości swojej, nieustaje na chwilę i kiedy *Europejskie* Artystki stają w naszych murach, ona pierwsza otwiera im gościnności podwoje, ku zadowoleniu miłośników muzyki. Pod wpływem więc najprzyjemniejszych, a tą niespodzianką wywołanych wrażeń, zabawa powiodła się jak najzupełniej, i w skromnych dziejach *Resursy Nowej*, jedną z piękniejszych kart zajmie. Cały koncert ułożył tak jak tyle innych w tejże *Resursie*, P. *Prochazka;* a użyty do koncertu fortepjan P. *Rozenkrantza z Drezna*, pochodził ze składu zagranicznych fortepjanów, przy ulicy *Miodowej*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po 3cim akcie Opery *Ernani*, Panna *Berini*, PP. *Dobrski*, *Butti* i *Miller;* po Balecie *Dwaj Złodzieje*, Panna Karolina *Straus* 4-kroć, PP. Antoni *Tarnowski* 2-kroć, *Meunier* i *Popiel*.

Jan *Żurkowski*, b. Tancerz Teatru Wielkiego w *Warszawie* i Teatru Królewskiego Wielkiej Opery *Włoskiej* w *Londynie*, ma zaszczyt zawiadomić Osoby interessowane, że przeniósł swe mieszkanie pod Nr 617 przy ulicy *Daniłowiczowskiej*, do domu zwanego *Załuskich*, w korpusie nad Drukarnią *Gazety Codziennej*, gdzie udziela *lekcje tańców* tak w swem mieszkaniu jakoteż po Pensjach i w domach prywatnych.

Dziś, w oranżerji *Wiejskiej-Kawy*, od godz: 3ej z południa, da się słyszeć nowo sprowadzony z *Wiednia* kwartet muzyczny z śpiewami *Alpejskiemi*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop: 9, wartość kuponu kop: $65^5/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 14 kop: $36^1/_2$, wartość kuponu kop: $26^1/_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 100 kop: 85; z r. 1855, żądają rs. 102 kop: 10, wartość kupon k. $65^5/_{18}$.

Anglja. *Londyn, 25go Listop:.* — Z rozkazu Xięcia *Cambridge*, sąd śledczy ma jak najściślej zbadać skargę zaniesioną kiedyś przez Jenerała *Shirley*, przeciw Jenerałowi *Beatson*, w skutku której, ten ostatni został oddalony z dowództwa. Prezydującym w sądzie jest Sir *Collin Campbell*, a członkami, Jenerałowie: Lord William *Paulet*, *Lawrenson*, *Cameron* i Pułkownik *Norcott*. — Mianowano szczególną Komissję Królewską, w celu zbadania dotychczasowej organizacji sądu najwyższego w *Westminster*, i zaprojektowania stosownych reform. Komissję tę składa siedmiu najzdolniejszych prawników *angielskich*.— Kapitan *Hastings* R. *Ylwerton*, został mianowany Adjutantem Królowej, w miejsce posuniętego na Admirała, Lorda Ewarda *Russel*.—Okręt *Acadia*, wiozący do *Buenos-Ayres* 158 Oficerów i żołnierzy rozwiązanej legji *Anglo-Włoskiej*, zarzucił 22go b. m. kotwicę w *Sheerney*, przy ujściu *Tamizy*, gdyż legjoniści nie chcieli oddać Kapitanowi na czas przeprawy swej broni w *Anglji* zakupionej, a czego przepisy wymagają. Kapitan zawezwał pomocy Komendanta portu, lecz legjoniści uprzedzili środki przymusowe, oddając, w skutku przedstawień Oficerów, broń dobrowolnie, poczem *Acadia* odpłynął na morze. (St: Anz:).

Krąży tu pogłoska, iż czterech nowych Feldmarszałków zostanie mianowanych: Xiążę *Cambridge*, Lord *Seaton*, Lord *Gough* i Jenerał *Cathcart*. — Missja *Angielska* do nawracania Żydów, straciła jednego z swych najdawniejszych członków, Kaznodzieję *Nicolayson*, który zmarł w Październiku r. b. w *Jerozolimie*. Był on tam czynnym przez lat 30 jako Missjonarz, i zjednał sobie powszechny szacunek. (N. Pr: Ztg).

Londyn, 26go Listo:, (wiad: telegr:). — Poseł *Grecki* zakommunikował Rządowi *Angielskiemu* notę, która zawiera przedstawienie stanu finansowego i politycznego; daje przyrzeczenie wypełnienia zciągniętych przez *Grecję* zobowiązań, prosi o umiarkowanie, i żąda opieki oraz życzliwości ze strony Mocarstw *Zachodnich*, gdyż w ten tylko sposób silne poparcie tronowi *Greckiemu* dane być może. (Zdaje się, że nota pomieniona jest w związku z ewakuacją *Grecji* przez obce wojska). (N. Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 26 Listo:*.— Zapewniają, iż oddawna podana przez Hra: *Radeckiego* prośba o dymissję, wysłuchaną zostanie podczas pobytu Cesarza we *Włoszech*. Arcy-Xiążę *Ferdynand-Max*, zostać ma wtedy Vice-Królem *Włoskim*, z zachowaniem dowództwa marynarki *Austrjackiej*, a Naczelnikiem siły zbrojnej w prowincjach *Włoskich*, Hra: *Giulay*.— Tutejsze stowarzyszenie starożytników wydaje w nowem odbiciu najdawniejszy plan *Wiednia* z 1547 r.— Przybyły do *Wiednia* z *Londynu* Pan *Layard*, po krótkim pobycie, udał się w dalszą drogę do *Konstantynopola*.— Cesarz przybył wczoraj z Małżonką do *Wenecji*, gdzie także zjechał z *Werony* Xiążę *Karol* Bawarski. (N. Pr: Z.).

Francja. *Paryż, 25go Listopada.* — Minister spraw zagra: dawał wczoraj dla Ambassadora Cesarsko-*Rossyjskiego*, oraz Urzędników Poselstwa obiad, na 40 osób. Wzajemne toasty stwierdziły przyjazne stosunki istniejące obecnie między *Rossją* i *Francją*.— Xżę *Fryderyk-Wilhelm* Pruski, spodziewany tu około 10 p. m. — Z *Marsylji* donoszą, że przybył tam z *Neapolu* Xiążę *d'Antichi*, i udaje się do *Paryża*.—Dziś odbyła się Rada ministerjalna w *St. Cloud*, pod prezydencją Cesarza. — Dziś na bulwarze *des Italiens* sprzedawano po 25 fran: bilety wejścia do Akademji, na uroczystość przyjęcia P. *Ponsard* w d. 4 Grudnia odbyć się mającą. (St: An:).

Dnia 3 Grudnia, ma być daną w *Tuilerjach* uczta, na cześć bawiących w *Paryżu* Oficerów eskadry Cesarsko-*Rossyjskiej*. Onegdaj byli oni przedstawiani Admirałowi *Hamelin*.— Hotel Panny *Rachel*, który dziś ma być sprzedany przez licytację publiczną, zwiedzany był w ostatnich dniach przez mnóstwo ciekawych osób.—Wczoraj przybył do Paryża *Mehmed-Ali*, brat Vice-Króla *Egiptu*. (Ind: Bel:).

Paryż, 26go Listop:, (wia: tel:).— *Assemblée Nationale* zawiadamia, że Xiążęta Alexander *Wirtembergski* i August *Koburgski*, odmówili przyjęcia renty przekazanej im, jako zięciom *Ludwika-Filipa*, przez teraźniejszy Rząd *Francuzki*. (St: An:).

Szwajcarja. *Bern, 24go Listopada.* — Jenerał *Dufour* miał dziś rano posłuchanie u Prezydenta Związku *Szwajcarskiego*. (St: Anz:).

Turcja. Wspomnieliśmy już o klęsce, jaka spotkała *Rhodus*. Bliższe szczegóły są następujące: 12go Listopada o 4tej po południu, podczas silnej burzy usłyszano nagle huk, domy zadrżały, a w pierwszym przestrachu sądzono, że do burzy przyłączyło się trzęsienie ziemi. Mieszkańcy wszyscy wybiegli na ulice i wtedy dopiero spostrzeżono, że piorun uderzył w stary skład prochu, śród najpiękniejszego cyrkułu *Tureckiego* i spalił przeszło 3,000 centnarów prochu. Stary Kościół Śgo Jana zbudowany w 1500 r. i zamieniony przez *Turków* na meczet, i wielka wieża rycerzy zamienione zostały w kupę gruzów, podobnie jak 300 domów przyległych składowi prochu. Również zniszczoną została słynna ulica *Rodyjska* i pałac Wielkiego Mistrza. Oprócz tego do 1,000 domów poniosło mniej-więcej znaczne szkody, a trzecia część miasta jest zrujnowaną. Do tysiąca osób, najwięcej kobiet i dzieci, legło pod gruzami. Proch zapalony przez piorun, pochodził jeszcze z czasów Kawalerów *Rhodyjskich*, i został ukryty w sklepach Kościelnych przez Wielkiego Mistrza *Villiersa* w 1522 r., kiedy *Turcy* zdobyli wyspę. Odkryto takowy dopiero w 1828 r. Mniemanie zatem *Hammera*, jakoby wyspa poddała się dla braku amunicji, było mylne. (St: A:).

ROZMAITOŚCI. — Niedawno wystawione były w C. K. *Austrjackim* Konsulacie w *Jerozolimie,* dwa utwory sztuki, to jest: przepyszny rynsztunek myśliwski, arcydzieło rusznikarstwa *Belgijskiego,* którem Xiążę *Brabantu* odwzajemnił Baszy *Jerozolimy* podarunek jego, składający się z trzech przepysznych koni *arabskich;* i model Świętej Kaplicy Grobowej, z drzewa oliwnego, perłowej macicy i srebra, utwor jakiegoś Chrześcjanina *Arabskiego,* imieniem *Daniela,* zrobiony na zamówienie Arcy-Xięcia Austrjackiego *Maxymiljana.* Artysta, godzien w istocie tej nazwy, jest samouk, jak wszyscy *Betleemiści,* którzy wyrabiają najpiękniejsze rzeczy z drzewa oliwnego i perłowej macicy, i zasługują też na to, by wrodzonej zdolności ich do architektury i rzeźbiarstwa przyszedł w pomoc dzielny jaki mistrz *Europejski.* — Pewien *angielski* strażnik nadbrzeżny, ujrzał na skale wystającej nad morze z jakie 30 stóp pod nogami swemi rozciągniętą kobietę. Odłam tej skały był tak wązki i przystęp do niego tak niebezpieczny, że strażnik obawiał się zejść, ale zawezwał do pomocy kilku ludzi ze sznurami. Jeden z nich spuścił się, i zobaczył na kamieniu nie szerszem jak pół łokcia, leżącą, a raczej wiszącą kobietę, bo ręce jej i nogi były zupełnie zwieszone nad przepaścią, a co dziwniejsza, iż kobieta ta spała. Człowiek ten sam na sznurze spuszczony i przywiązany do niego, pochwycił ją silnie rękami, aby za nagłem obudzeniem nie spadła w wodę. Kobieta zamiast mu podziękować, poczęła mu największe czynić wyrzuty. Zażyła ona opjum, i spuściła się na tę skałę w nadziei, że przez sen za lada poruszeniem, wpadnie w morze i utonie. Wybawiciel jej nie popuścił ją wszelako z rąk swoich, i oboje wyciągnięto razem do góry. Myśl do tego samobójstwa, powzięła owa kobieta z processu kryminalnego, przed kilku dniami odbytego, gdzie pewien *gentleman* w takież samo miejsce sprowadził małą dziewczynkę, ażeby się przyglądała pluskającym bałwanom. — »Wiem, że byłeś na jednem przedstawieniu Pani *Ristori,* jakże ci się podobała?" »Ach mój przyjacielu, cudna Artystka, patrząc na nią, byłem w *Raju!*" »A tak, widziałem cię na *Paradyzie.*"

S Z A R A D A.

Pierwsza druga to przymiot przeważny w człowieku,
Liczni też byli *wszyscy,* w dawnym jeszcze wieku,
I zasłynęli nieraz w wojowniczym świecie;
A najwięcej ich dały słynne *pierwsze trzecie.*
(Zeszła Szarada, *Łysina*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borowski Maxy: Oby: z Soboty nr 556; Bukowski Porucz: z Dynaburga nr 585; Białopiotrowicz Karol Ob: z Gub: Mińskiej nr 625; Deskur Józ: Ob: z Rudy Talubskiej nr 413; Folkierski Porucz: z Dynaburga nr 585; Kownacki Kazi: Oby: z Regnowa nr 570; Murawski Teod: Pułko: z Cesarstwa nr 570; Paszkowski Porucz: z Kowna nr 634; Paszkiewicz Ant: dym: Kapi: z Gub: Kowieńskiej nr 625; Wołański Adam Ob: z Gub: Żytomierskiej nr 556; Zaborowski Walenty Obyw: z Zaborowa nr 584.

Wyjechali: Bogatko Jan Ob: do Byliny; Beckman Fryd: Kup: do Petersburga; Bielski Zdzisław Oby: do Radzymina; X. Lisiecki Józ: Kanonik do Kalisza; Siemiątkowski Włodz: Ob: do Gub: Wołyńskiej; Tuszyński Winc: Ob: do Kutna.— Brzozowski Konrad Ob: do Wilczyna; Berend Łuk: Ob: do Kołacina; Boski Jul: Ob: do Bobrownik; Czarnocki Wikt: Ob: do Waliszewa; Godlewski Korneli Ob: do Kempie; Kożuchowscy Józ: i Fel: Oby: do Brudzynia.

Przyjechali koleją żelazną: Gortazzi Fryd: Ob: z Londynu nr 613; Kłossowska Cecylja Żona Urzęd: z Poznania nr 2222/3; Papi Jan Pełnomocnik ze Lwowa nr 393; Szczygielski Karol b. Urzęd: Banku z Pesztu nr 1311.

Wyjechali koleją żelazną: Hauke Antonina Hr. do Paryża; Jakubowicz Onufry Rządca Dóbr do Poznania; Markowski Jan Fryzjer do Wiednia; Xżna Urusow Elżb: Małżon: R. S. do Włoch. — Boney Jan Oby: do Londynu; Cleowoula Miko: Kup: do Aten; Grzecznarowska Jul: Oby: do Poznania; Seliwaczew Alexiej Jen:-Major do Włoch; Zimmermann Alex: Kandydat Uniw: Dorpa: do Wiedn:ej Zinowiew And: Rotm: Gwarji do Włoch.

DONIESIENIA.

Dnia 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. o godz: 4 z południa, w Kancellarji Rady Szczegółowej Szpitala Śgo Jana BOŻEGO, odbędzie się licytacja, na dostawę PRODUKTÓW.

Dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b., w Biurze Komory Celnej Służewo, odbędzie się licytacja, na defraudowane TOWARY.

DOWODY Nr 338 i 339, na zastawione Kosztowności w Banku Polskim, zaginęły; uprasza się Znalazcę o oddanie takowych do Kantoru Banku, gdyż stosowne ostrzeżenie już uczynione zostało.

Prawnie zajęte Ruchomości, jako to: Meble mahoniowe, Fortepjan palisandrowy, Powóz, Bryki, Konie, Koniczyny cent: 1,000, i t. p., przez publiczną licytację we wsi Ustanowie Okr: Czerskim, w d. 19 Listop: (1 Grudnia) r. b. o godz: 2 z połud., sprzedane będą.— Ant: *Osiński,* Kom:.

w Gubernji Radomskiej Powiecie Sandomierskim położone, mające dziesiatyn 2750 (włók 150) powierzchni, z czego połowa lasu starodrzewnego, w 2ch milach odległości od Wisły. Grunt pszenny Sandomierski, łąki dobre, gospodarstwo płodozmienne, budowle murowane, Kościół parafialny, na mieszkanie Właściciela Pałac o piętrze wśród ogrodu angielskiego, Gorzelnia, Tartak, dwa Młyny, dwa Stawy rybne, Kamień, Wapno, Glina, Torf, Miasto Handlowe o wiorst 7, i 3,075 rs. rocznie gotowego dochodu. Szacunek po 750 rs. za włókę. Żadne pośrednictwa faktorów miejsca tu nie mają. Bliższą informację wskaże Władysław Chęciński Obrońca Sądowy przy Placu Krasińskich w domu P. Hermana Epstejn pod Nr 549*a*, na 2m piętrze mieszkający.

Potrzebne jest **Mieszkanie** zaraz: na Krakows:-Przedm:, Nowym-Świecie, lub na jednej z ulic pryncypalnych, na dole lub na 1szem piętrze, składające z 4ch Pokoi, z Kuchnią, Drwalnią, i Składzikiem na rzeczy; miesięcznie lub kwartalnie, z meblami lub bez tychże. Życzący takowe mieszkanie wynająć, raczy zgłosić się do Hotelu Krakowskiego pod Ner 34.

Rs. 40 Nagrody.— Dnia 28 b. m. jadąc ulicą Czystą i Krakowskiem-Przedmieściem, zgubiłem obwinięte w papierze **Rsr. 120** Biletami Bankowemi. Łaskawy Znalazca raczy trzecią część wziąść sobie, a resztę odnieść pod Nr 1281 przy ulicy Nowy-Świat, na dole od frontu po prawej ręce.— T. B.

HANDEL Wdowy K. JOKISZ
W ZGIERZU,



Zaopatrzony został w znaczny zapas wszelkich **WIN** i **TOWARÓW Kolonjalnych**, oraz **Bakalji, Delikatesów, SZYNEK** Westfalskich, **Śledzi** Hollenderskich, **Sardyni** Francuzkich, **Kawioru, Minogów** i t. p.

W tymże Handlu dostać można **MASSY** Woskowej do froterowania Podłóg, **Smarowidła** Angielskiego do Osi, Trybów, Kół zębatych, z Fabryki P. **J. A. Krausse** w Warszawie. Kupujący znajdą cenę przystępną, a za dobroć Towarów i dobrą wagę, poręczam.



EMANUEL DREYSOHN
Zegarmistrz w Płocku,
ulica Grodzka Nr 48.



Zawiadamia się szanowną Publiczność, iż w mieście Płocku Zegarmistrz Emanuel Dreysohn, w powrocie swoim z zagranicy, sprowadził znaczny dobór rozmaitych Zegarków damskich i męzkich cylindrowych, krytych i nie krytych, z emaljami i bez, z najlepszych fabryk. Oraz rozmaite Zegary stołowe i ścienne, Regulater w różnych kształtach, gustem i nowością odznaczających się; a co do cen umiarkowanych, każdy będzie zadowolony.

PŁUGI AMERYKAŃSKIE



z Fabryki **P. OTTON**
z Górnego Szląska,
które ogólnie za najlepsze za granicą uznane zostały,
w HOTELU BERIŃSKIM
w mieście KALISZU,
ulica Marjańska Nr 101, 102, 103,
Są do nabycia po Cenach Fabrycznych.

W lasach wsi Ostrów, przy samem szose Lubelskim, o wiorst 27 od rogatek, jest do sprzedania **Browarka** sosnowa, **Sążnie sosnowe** po rs. 2 kop: 40, a **Brzozowe** po rs. 2 kop: 70, suche, bardzo ścisłego wykładu i nad miarę ustawiane; oraz 500 korcy **WĘGLI** po kop: 30 za korzec.— W Starej-Wsi o wiorst 5 dalej, jest do wydzierżawienia zaraz **Piekarnia**, we wszelkie naczynia zaopatrzona.



W mieście Skierniewicach, tuż przy Kolei Żelaznej, jest do sprzedania z wolnej ręki, **DOM** pod Nr 149 w Rynku będący, masyw nowo-odbudowany, i odpowiedni procent przynoszący. Wiadomość na miejscu.



PATEK PHILIPPE et COMP:,

Rękodzielnicy Wyrobów Zegarmistrzowskich w Genewie, podają do ogólnej wiadomości, że Zegarki kieszonkowe złote, jakoteż Zegarki srebrne, z ich fabryki pochodzące, znajdują się do nabycia u **L. Lilpop**, przy ulicy Wierzbowej, w domu zwanym *Petyskusa* Nro 473, i u innych celniejszych Zegarmistrzy, gdyż Składu głównego (jak to wielu mylnie mniema) w Warszawie nie posiadają. — Wszelkie ich wyroby, opatrzone są świadectwami z ich pieczęcią i własnoręcznym podpisem; takie więc tylko za swoje uznają, i za dokładne ich wykończenie ręczą.

Skutkiem zwinąć się mającego Gospodarstwa w Dobrach Zamchu, należących do Ordynacji Zamoyskiej, będą do wyprzedaży z wolnej ręki, od dnia $^{8}/_{20}$ Lipca 1857 r.: **Owiec** wysoko poprawnych sztuk 3,000 przeszło; **Bydła** również rassy wysokiej sztuk 300, w różnym wieku; także **Koni** przeszło 100. Prócz to, Maszyny i Sprzęty rozmaite gospodarskie, zaprzęgi, wozy, i t. d.

Dobra Podlodów, złożone z folwarku tegoż nazwiska, oraz wsi Podlodówek i Wola Blizacka wraz z osadą Podlodów, w Gubernji Lubelskiej Powiecie Radzyńskim, położone o pół mili od rzeki spławnej Wieprza, a o 14 wiorst od szose Warszawsko-Lubelskiego odległe, ogólnej rozległości dziesiatyn 43,560 czyli morgów 2,904 prętów 256 mające, z pożyczką Towarzystwa Kredytowego w summie 118,000 złp., są do sprzedania. Bliższa wiadomość u Gustawa *Wołowskiego* Patrona w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 495 zamieszkałego, oraz u Józefa *Wołowskiego* Patrona i Ignacego *Rzeszotarskiego* Rejenta w Lublinie.



Z dnia 2go na 3ci b. m. w nocy, skradziono 3 **Konie**: Klacz kasztanowatą, źrebną, z małą łysiną, nogami tylnemi w pętlinach białemi, 5 stóp wysoką, lat 6 mającą; Klacz gniadą, również źrebną bez odmiany, 5 stóp wysoką, w roku 6; Wałacha jasno-kasztanowatego z gwiazdką na czole, konopiastą grzywą i ogonem wzrostu 5 stóp cal 1, lat 9 mającego. Ktoby przytrzymał podobne Konie, raczy listownie zawiadomić na koszt Właściciela wsi Strzałkowa, E. Schultz, w W. X. Poznańskiem, na trakcie Warszawsko-Poznańskim leżącej, a obok wdzięczności, stosowną nagrodę otrzyma.

W mieście Okręgowem Końskie, Gubernji Radomskiej, wiorst 42 od Stacji Kolei Żelaznej Piotrków, jest do sprzedania za nader nizką cenę, **WERK** kompletny z Młyna Deptaka o dwóch gankach, z najlepszych materjałów drzewnych, z palcami w kołach żelaznemi toczonemi, z pytlami, rafkami etc. Bliższa wiadomość u Expedytora Stacji Pocztowej Końskie.

PP. Właściciele Fabryk Cukru w Pcie Łęczyckim, mający do zbycia **Buraki** cukrowe; znajdą nabywcę takowych w osobie P. Ludwika Gajer, w mieście Łodzi. Tamże znajduje się znaczny zapas **Płótna** do prassowania.

DROŻDŻE PRASOWANE.

Niżej wyrażona Fabryka Drożdży prasowanych, poleca szanownej Publiczności swój produkt, który od C. K. Władzy właściwej uznany za odpowiedni wszelkim przepisom Policyjno-lekarskim, od dnia dzisiejszego, codziennie świeżo wyrabianym będzie, tudzież pod względem jakości nic do życzenia niepozostawiający. Cenę drożdży na teraz ustanawia się:

Złreńs: 36 k. m. $^{1}/_{1}$ cent: Wiedeńs:
„ $18^{1}/_{2}$ „ $^{1}/_{2}$ „ „
„ $9^{1}/_{2}$ „ $^{1}/_{4}$ „ „

Obstalunki zamiejscowe z przypadającą należytością frankowaną, będą jak najspieszniej i najpunktualniej uskutecznione.— Kraków dnia 18 Listopada 1856 r.— Fabryka Krakowska prasowanych Drożdży, przy Piasku w Raju pod Nrem $109/_{10}$.

Dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b., w Biurze Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, odbędą się dwie licytacje: 1) na dzierżawę DOCHODU KOSZERNEGO z Powiatu Warszawskiego, i z Powiatu Łęczyckiego;— 2) oraz d. 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. w temże Biurze, na dzierżawę DOCHODÓW KONSUMCYJNYCH, z dochodem prowentowym w m. Pułtusku.

Dnia 22 Listop: (4 Grudnia) r. b. o godz: 4 z południa, w Szpitalu Śgo Ducha PP. Marcinkanek, w b. Koszarach Sierakowskich, odbędzie się licytacja na dostawę ŻYWNOŚCI i innych potrzeb.


Ktoby miał do wynajęcia **Pjanino**; niech się zgłosi do domu pod Nr 1585/6, przy ulicy Brackiej, w prawej oficynie, w ostatniej sieni na 1szem piętrze, codziennie od godziny 12ej do 3ej po południu.

Potrzebny jest **Uczeń** do Fabryki Ram pozłacanych, w domu Petyskusa, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 473*b*.

Francuzka rodowita, życzy miejsca w prywatnym domu lub **Lekcje** konwersacji na godziny. Wiadomość od rana do 1ej z południa, przy ulicy Miodowej pod Nr 484, w domu W. Hryniewicza, wchodząc w bramę na 2m piętrze od frontu, w mieszkaniu W. Kiszwalter, drzwi na lewo.

Niżej podpisany, ma zaszczyt donieść szanownej Publiczności, że zatrudnia się wyłącznie **reparacją Kaloszy** i innych przedmiotów z Gummy Elastycznej i z Guttaperki, i że Kaloszom tym daje skórzane obcasy i podeszwy, przez co zabezpiecza je przed prędkiem niszczeniem się. Ktoby więc potrzebował jego usług, raczy się zgłosić pod Nr 396, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Szpitala Śgo Rocha, na 1sze piętro, w podwórzu.— Nadto jeszcze zawiadamia, że w Składzie OBÓWIA Damskiego i Męzkiego, Leona Zakrzewskiego pod Nr 402, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obstalować można Obówie z wyklejeniem nowo-wynalezioną Massą nie przemakalną, utrzymującą ciepło i nadającą miękkość skórze. Obówie takie bardzo jest dogodne, dla osób odbywających podróże, oraz pracujących w zimnych handlach, a szczególniej na słoty i niepogody. — Konstanty Jankiewicz.

Ponieważ wynajęta **Sień** pod Nr 1260, przez Piekarza, miała być zajętą już od 1go Listopada 1856 r., a lokator się nie zgłasza; przeto ogłaszam, że ta sama Sień jest do najęcia od 1go Stycznia 1857 roku, na takiż sam lub inny proceder.— Tamże są do sprzedania: **Wóz** nie kompletny; **Kareta** nie używana, na stojących resorach; **Drzwi** sklepowe; **Zaluzje** i t. p. Wiadomość u Stróża Wojciecha.

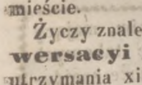
Do Handlu w Gościnnym Dworze pod Nr 139, nadszedł transport **Jarząbków** i różnej **Zwierzyny**, która się sprzedaje po miernej cenie.

Podpisany zawiadamia Publiczność, iż świeżo nadszedł transport **Pijawek**, do domu Muraszowa przy ulicy Nalewki pod Nr 2261; gdzie można dostać w większych i mniejszych partjach.— Piotr Hramczenko.

Obeznany z czynnościami Buchalteryjnemi Kassjera lub znacznego Rządcy Domu, pragnie pomieszczenia. Wiadomość udzieli Kantor Informacyjny Kaczanowskiego, przy ulicy Krako:-Przedmieście.

Życzy znaleźć zatrudnienie Rodowity **NIEMIEC**, do **konwersacyi** tegoż języka i dozoru małych dzieci, albo też do utrzymania xiąg w Kantorze jako Buchhalter. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 104, na 1 piętrze w podwórzu.

John **Mallan**, **Dentysta** z Londynu, wynalazca sztucznych ZĘBÓW bez sprężynek, i metalu do plombowania, udzielać będzie jeszcze konsultację w Hotelu Wileńskim, przez ciąg dni 8.


Gdyby kto z hodujących szlachetniejszej rassy **KONIE**, pragnął korzystać z niełatwej w kraju naszym sposobności, nabycia czystej krwi Arabskiego **Ogiera**, znajdzie go we wsi Konary, nad rzeką Radomką, w Pow: i Guber: Radomskiej, wiorst 21 od miasta Radomia 28 od m. Białobrzeg, a 7m od m. Przytyka. Ogier ten Bajragdar zwany, maści białej, bardzo pięknej i silnej budowy ciała, lat 10 mający, nabyty został za summę rs. 1,800 od JO. Xięcia Władysława Sanguszki w Tarnowie; pochodzi zaś ze stada koni arabskich Króla Wirtembergskiego w Sztutgardzie. — Jest także do nabycia w Konarach drugi OGIER, maści siwej lat 8m mający, czystej rassy Wiatskiej, nadzwyczajnej siły, z niepospolicie długą grzywą, do poprawy rassy koni roboczych nader zdatny, za rs. 180 w Wiatce nabyty. Po obejrzeniu tych Ogierów, chcący którego z nich, lub obadwa nabyć, raczą podane przez siebie ceny, składać na piśmie, tamże w miejscu, lub na ręce, Naczelnika Powiatu Radomskiego, a więcej dającym po dzień 13 (25) Listopada r. b., Ogiery te przyznane będą.

W Dobrach DŁUGA KOŚCIELNA, przy szosie Brzesko-Litewskiej, około 20 wiorst od Warszawy odległych, z dobrami Miłosna graniczących, jest do sprzedania razem lub częściowo 600 **Sążni** kubicznych większych, gdyż $3^1/_2$ łokcia mających, **drzewa** brzozowego i olszowego w Szczapach. Chęć kupna mający, zechcą się zgłosić do Marcina Ciechanowskiego Pisarza Aktowego Królestwa, mieszkającego w Warszawie przy ulicy Długiej, w domu Pani Tyslerowej, pod Nr 590, lub do jego Kancellarji hypotecznej.

§ Do Składu Braci *Lesser* przy ulicy *Rymarskiej*, wprost Kommisji Skarbu, nadszedł znaczny transport PALETOTÓW gumowych Amerykańskich, w różnych fasonach i wielkościach; które po cenach umiarkowanych sprzedają się. §

Praktycznie wydoskonalony **DYSTYLATOR** Spirytusów i Wódek, który swój fach gruntownie zna, i świadectwa dobrego prowadzenia okazać może, niech się zgłosi do Dystylarni przy placu Śgo Alexandra pod Nr 1588 i 9.


W dobrach Trzepnica, o milę od Stacji Gorzkowice odległych, znajduje się do sprzedania 200 sztuk **OWIEC** młodych, zdrowych, do chowu zdatnych. Mający chęć kupna, może mieć do wyboru Skopy lub Maciory.

Dobra ziemskie, po prawej stronie Wisły położone, są każdego czasu i pod korzystnemi warunkami, do sprzedania. Mają rozległości dziesiatin 165 przeszło, w tem lasu ze średnim budulcem dziesiatin 40, z Inwentarzem lub bez, z krestencją znaczną przeszło 700 kóp oziminy wynoszącą. Bliższa wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 1592, u właściciela domu, od godziny 9ej rano do 3ej po południu.

We wsi Rządowej Sukowie, o milę jedną od Kielc odległej, jest do sprzedania z wolnej ręki Fabryka **PAPIERNI**, ze Stawem, Gruntami, Łąkami i Zabudowaniami w dobrym stanie. Ktoby sobie życzył nabybia tej Nieruchomości razem z Inwentarzem wszelkiemi sprzętami Gospodarskiemi i Fabrycznemi, zgłosić się może do Składu Materjałów Pismiennych w Kielcach, pod firmą Baumerta istniejącego.

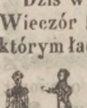

Dnia 28 b. m. przechodząc z Podwala na Krakow:-Przedm:, zginęła **Suczka** z rasy Wyżłów, kasztanowata, w centki białe. Uprasza się Znalazcy, o oddanie za nagrodą, pod Nr 402, w oficynie na 3m piętrze.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe zimna stopni 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Pani Kasztelanowa.— Stary Jegomość.— Ulicznik Warszawski.*— Jutro, *Floryna.— Zięć Pana Poirier.*

Dziś w Kawiarni w Zajeździe Białostockim, przy ul: Bielańskiej, Wieczór Muzykalny; a jutro Jarmark artystyczny i literacki, na którym ładne Harfiareczki grać i śpiewać będą.


NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH, podaje do Publicznej wiadomości, że udziela lekcje tak w swoim mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w 20 kilku lekcjach, 5ciu tańców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, raczą się zgłosić pod Ner 110 przy ulicy Piwnej, trzeci dom za Kościołem, na 1m piętrze; zastać go można od godziny 9ej z rana do 8ej wieczorem.— Piotr *Stiżyński*.

W Drukarni Kurjera Warszaw:.— Wolno drukować dnia 18 (30) Listopada 1856 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.